



**URSZULA ROGÓLSKA**

redaktor wydania

**K**iedyś będziemy sądzeni z miłości. Trzeba szukać okazji, by móc się nią dzielić, szukać środowisk, gdzie możemy dzięki niej wzrastać – mówi Magda Mikołajek z koła Caritas, działającego w szkołach prowadzonych przez Zgromadzenie Córek Bożej Miłości w Bielsku-Białej. By realizować „wyobraźnię miłosierdzia”, o którą apelował Ojciec Święty Jan Paweł II, wystarczą autentyczne chęci i zaangażowanie. Świadczą o tym gimnazjaliści i licealiści ze szkolnych grup charytatywnych – o nich na str. IV–V. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ ZAPRASZAMY DO PIELGRZYMOWANIA PO UKRAINIE – pod przewodnictwem kapłanów z Podbeskidzia, pracujących na tych terenach

■ SYLWETKA KS. PRAŁ. JÓZEFA SANAKA – z okazji 65-lecia święceń kapłańskich

Zaproszeniem do wspólnego szukania śladów Boga w muzyce i malarstwie są organizowane w najbliższych dniach koncerty VII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej na Podbeskidziu „Sacrum in Musica”.

Pod patronatem bpa Tadeusza Rakoczego i biskupa Pawła Anweilera festiwal zorganizowało Bielskie Centrum Kultury. „Wielka Msza c-moll” Mozarta, w wykonaniu znakomych polskich muzyków zainauguruje festiwalowe spotkania w poniedziałek 24 kwietnia. Koncert w bielskim kościele pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka (os. Karpackie) odbędzie się o godz. 18.00.

Do 27 kwietnia – zawsze o 18.00 – odbywać się będą koncerty artystów z różnych kręgów kulturowych, których twórczość łączy cześć oddawana Panu Bogu przez muzykę i śpiew. W Domu Muzyki Bielskiego Centrum Kultury z koncertem pieśni żydowskich wystąpi Gołda Tencer, a

Już od jutra – po raz siódmy

## „Sacrum in Musica”



ARCHIWUM GN

w ewangelickim kościele Zbawiciela znany w Europie chór „Vox Clamantis” z Estonii zaśpiewa chorały gregoriańskie. Koncert zespołu z Paryża: „The Gospel Legend Singers” w kościele św. Andrzeja Boboli zakończy festiwal.

We wtorek – po koncercie Gołdy Tencer – zaplanowano otwarcie wystawy „Przed Tajemnicą”. W Galerii Środowisk Twórczych zaprezentowane zostaną

**Na koncert gregoriańskich chorałów estońskiego chóru „Vox Clamantis” zaprasza w środę**

dzieła plastyczne inspirowane tematyką pasyjną, a wśród nich prace wybitnych autorów – Tadeusza Brzozowskiego i Zdzisława Beksińskiego.

Dla tych Czytelników, którzy jako pierwsi w poniedziałek 24 kwietnia zgłoszą się do naszej redakcji – w Bielsku-Białej przy ul. Żeromskiego 5–7 – mamy bezpłatne zaproszenia na festiwalowe koncerty. Na zainteresowanych czekamy od godz. 10.00... ■

## STRAJKOWA WIELKANOC



ARTUR KASPRZYKOWSKI

**K**s. prał. Zbigniew Powada (na zdjęciu), diecezjalny duszpasterz ludzi pracy, odprawił wielkanocną Mszę św. dla 160 pracowników spółki K-Tel, którzy 5 kwietnia rozpoczęli okupację siedziby swej firmy w Bielsku-Białej, protestując przeciwko planom radykalnego ograniczenia zatrudnienia i zmniejszenia płac. 12 kwietnia część protestujących rozpoczęła strajk głodowy. Eucharystia została odprawiona na wewnętrznym parkingu oddziału Telekomunikacji Polskiej SA, gdzie swoje biura ma także spółka K-Tel. Uczestniczyli w niej wszyscy strajkujący. „Nie dajcie sobie odebrać nadziei w tym waszym doświadczeniu krzyża i udreki, a jeżeli walczyście o słuszną sprawę, to Bóg na pewno stanie po waszej stronie” – mówił ks. Powada. ■

**Pracownicy spółki K-Tel podczas wielkanocnej Eucharystii**

■



## W ciszy i refleksji

**OŚWIĘCIM.** Wierni nie będą uczestniczyć na masową skalę w modlitwie papieża Benedykta XVI o pokój 28 maja w byłym obozie zagłady Birkenau. Najnowsze ustalenia Stolicy Apostolskiej z Rządem RP i Konferencją Episkopatu Polski przewidują udział w niej tylko byłych więźniów i przedstawicieli innych religii.

W byłym obozie zagłady Auschwitz Benedykt XVI nawiedzi celę śmierci św. Maksymiliana; następnie uda się do Centrum Dialogu i Modlitwy i spotka z jego pracownikami oraz z rezydującymi w sąsiedztwie siostrami karmelitanek. Przed godz. 18.00 Papież przyjedzie na teren byłego obozu Birkenau w Brzezince. Przy pomniku ofiar obozu będzie przewodniczył modlitwie o pokój na świecie. Wezmą w niej udział jedynie byli więźniowie, przedstawiciele różnych wyznań i religii. Modlitwa ma być wypowiedziana w językach tych narodowości, które najliczniej ucierpiały w Auschwitz-Birkenau.



KS. JACEK M. PEDZWIAT

**Pomnik ofiar obozu w Birkenau – miejsce papieskiej modlitwy o pokój**

W papieskiej modlitwie o pokój weźmie udział około pół tysiąca osób. Ta część wizyty papieskiej w Polsce ma mieć charakter kameralny, pełen refleksji i wyciszenia. Ojciec Święty przyjedzie do Oświęcimia zakrytym samochodem – a więc nie przeszkolonym papamobilem.

## Na szkolnym korytarzu



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**Krzyż ponieśli kolejno uczniowie wszystkich klas**

**PORĄBKĄ.** Tradycją tutejszego Gimnazjum im. Jana Pawła II stało się prowadzone przez ks. Pawła Hubczaka szczególne nabożeństwo Drogi Krzyżowej, odprawiane przez uczniów i nauczycieli na szkolnych korytarzach. Refleksji przy kolejnych Stacjach Drogi Krzyżowej w salach lekcyjnych towarzyszyło zawierzanie Bogu różnych dziedzin szkolnego życia. Młodzież modliła się też o zdrowie dla oczekującego na

operację gimnazjalisty Tomka. „Ta modlitwa stała się ważnym elementem naszego szkolnego życia. Jest zawsze przez młodzież i dorosłych głęboko przeżywana. W tym roku polecałmy w niej także duchowe przygotowanie do zbliżającej się 10. rocznicy nadania szkole imienia Jana Pawła II” – podkreśla dyrektor Gimnazjum Anna Walusiak. Uroczystości jubileuszowe zaplanowano na początek czerwca.

## Biblia dla więźniów

**BIELSKO-BIAŁA.** Biblie do więzień, szpitali i domów dziecka zostaną zakupione z pieniędzy zebranych w Niedzielę Palmową 9 kwietnia wśród uczestników diecezjalnych obchodów XXI Światowego Dnia Młodzieży. Dla młodzieży pamiątką z tego spotkania były kaganki nawiązujące do hasła tegorocznego ŚDM: „Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce”.

## Dziękczynienie za 7 wieków

**JASIENICA.** Jubileuszowy rok 700-lecia istnienia parafii św. Jerzego zakończy się w niedzielę 30 kwietnia, kiedy jasieniccy parafianie świętować będą odpust ku czci patrona swej wspólnoty. Dziękczynnej Eucharystii za siedem wieków – sprawowanej o 11.30 – przewodniczyć będzie kardynał Stanisław Nagy z Krakowa, sercanin – przedstawiciel zakonnej wspólnoty księży sercanów, którzy na terenie jasienickiej parafii mają swój dom zakonny.

## Po Zmartwychwstanie

**BIELSKO-BIAŁA, ŻYWIEC.** Po raz szósty Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej i żywieckie Muzeum Miejskie zorganizowały otwarty konkurs malarstwa na szkle. W tym roku tematem prac były sceny męki Pana Jezusa. Na konkurs napłynęło blisko 400 prac autorstwa 62 twórców dorosłych i 241 dzieci. W konkursie wzięli udział autorzy z całej Polski. Jurorzy nagrodzili prace m.in. Anny i Józefa Hulków z Łękawicy, Marii Tutaj ze Szczyrku i Marii Gatnar-Guzy z Wisły. Najlepsze prace prezentowane są od 12 kwietnia



ARTUR KASPRZYKOWSKI

**Najstarszym uczestnikiem konkursu był 80-letni Józef Hulka, utytułowany twórca ludowy z Łękawicy**

na pokonkursowych wystawach w żywieckim muzeum (obrazy dzieci) oraz bielskiej Galerii Sztuki ROK (prace dorosłych).

## „Dzień dobry” zagrali

**BIELSKO-BIAŁA, KANIÓW.** Koncertu „Pieśń pasyjnych” w wykonaniu bielskiego zespołu „Dzień dobry” mogli posłuchać wszyscy, którzy przybyli na ich koncerty w kościołach na bielskich Leszczynach i w Kaniowie. Zespół zaprezentował wszystkie utwory zamiesz-

czone na płycie. Słuchacze nie szczędzili braw i podziękowań dla zespołu za nieprzeciętne aranżacje znanych utworów i towarzyszącą im ewangeliczną refleksję.

Płytę zespołu można nabyć m.in. w hurtowni „Misericordia” w Bielsku-Białej.

**„Dzień dobry” w leszczyńskim kościele pw. Chrystusa Króla**



GRZEGORZ GAWENDA

Przed jubileuszem 10-lecia Akcji Katolickiej

# Odnawiać – w Chrystusie

Akcja Katolicka naszej diecezji przygotowuje się do jubileuszu 10-lecia istnienia. Poprzedzi go odbywający się właśnie I Diecezjalny Kongres Akcji Katolickiej. Przebiega on w trzech etapach, pod hasłem: „Odnawiać wszystko w Chrystusie”.

Od początku roku odbywały się spotkania Parafialnych Oddziałów AK, organizowane z udziałem innych wspólnot z danej parafii, obejmujące modlitwę i dyskusję nad dotychczasowymi działaniami. Z perspektywy 10 lat sami członkowie dokonywali oceny pracy, próbując znaleźć odpowiedź na pytania dotyczące charyzmatu AK, znaczenia formacji duchowej i intelektualnej, współpracy z innymi wspólnotami, świadomości kościel-

nej oraz kierunków rozwoju Akcji. „Staramy się odpowiedzieć na pytanie, na ile Akcja Katolicka jest szkołą duchowości świeckich i szkołą zorganizowanego apostołatu” – tłumaczy Andrzej Kamiński, prezes Zarządu Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

W najbliższą sobotę, 29 kwietnia, przewidziany jest kolejny etap tej dyskusji: Kongresy Rejonowe AK. O godz. 9.00 rozpoczną się spotkania: w katedralnej parafii Narodzenia NMP w Żywcu, św. Maksymiliana w Oświęcimiu oraz Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie. Od 9.30 przewidziany jest Kongres Rejonowy w parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Bielsku-Białej. W programie

każdego z tych spotkań znajdzie się Adoracja Najświętszego Sakramentu, Msza św. z homilią, wykład, dyskusja podsumowująca wnioski sformułowane w Parafialnych Oddziałach AK oraz spotkanie przy stole.

Zwieńczeniem tej debaty będzie Kongres Diecezjalny, który odbędzie się 20 maja w Bielsku-Białej i obejmie uroczystą Mszę św. pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza oraz sesję naukową z udziałem przedstawicieli Zarządu Krajowego AK. Uzupełnieniem modlitwy i sesji naukowej będzie uroczysty koncert z wręczeniem honorowych medali „Pro Consecratione Mundi”, przyznanych przez DIAK naszej diecezji po raz pierwszy. **AŚS**



## Dobre formacyjne podstawy

# Szkoła apostołatu

Rozmowa z **Andrzejem Kamińskim**, prezesem Zarządu DIAK

GOŚĆ NIEDZIELNY: *Jaki jest cel Kongresu Akcji?*

ANDRZEJ KAMIŃSKI: – Chcemy podsumować to 10-lecie i wypracować materiał, który stanie się wyznacznikiem naszego działania w przyszłości. Mamy za sobą pierwsze lata i już możemy stwierdzić, że jednym z owoców dotychczasowej pracy jest zbudowanie sprawnych struktur. Teraz, dzięki spotkaniom kongresowym, staramy się zastanowić – opierając się na zasadzie: widzieć–oceniać–działać – jak zaplanować naszą pracę, jak ciągle pamiętać o pogłębianiu duchowości.

*Jubileusz skłania też do podsumowań...*

– W naszej diecezji w 1996 r. podejmowane były pierwsze działania. Nad całością czuwał Piotr Moll – tymczasowy prezes Akcji Katolickiej oraz ks. prof. Tadeusz Borutka. Pierwsze dekryty powołujące oddziały parafialne zostały wręczone w uroczystość Chrystusa Króla w 1997 roku. Powstało wówczas 36 Parafialnych Oddzia-



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

łów Akcji, skupiających 779 członków. Obecnie oddziały AK istnieją w 69 parafiach naszej diecezji, a należą do nich 1322 osoby. Wszystkim członkom Akcji przyswiera ten sam cel: „starają się w łączności z biskupami i kapłanami służyć wiernie i aktywnie rozwojowi całej chrześcijańskiej wspólnoty i ożywieniu duchem wszystkich dziedzin życia”.

*Jak można ocenić tę aktywność na podstawie parafialnych spotkań kongresowych?*

– W części z nich udało mi się uczestniczyć osobiście i podobnie jak inni członkowie Zarządu DIAK jestem pod wrażeniem bogactwa inicjatyw, jakie złożyły się na dorobek parafialnych oddziałów, zarówno tych z najdłuższym stażem, jak i powstałych niedawno. Myślę, że mamy za sobą etap budowania struktur, dobre podstawy formacyjne, więc teraz możemy podejmować inicjatywy związane z wyjściem na zewnątrz, nawiązywaniem współpracy. Kongres, który nakreślił taki program, będzie na pewno wydarzeniem znaczącym dla Akcji w naszej diecezji. ■

## DLA UŚWIĘCANIA ŚWIATA

Z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia, DIAK naszej diecezji ustanowił medal „Pro Consecratione Mundi”, który od tego roku przyznawany będzie ludziom czyniącym dobro po cichu i bez rozgłosu.



„Chcemy promować dobro w życiu społecznym, w świecie, w którym zło widoczne jest wszędzie” – podkreślają pomysłodawcy.

Nagroda będzie przyznawana co roku i wręczana w uroczystość Chrystusa Króla – w święto Akcji. Otrzymywać ją mogą osoby zasługujące na wyróżnienie za: świadectwo spójności wiary i życia, ponadprzeciętne zaangażowanie w służbę potrzebującym i odwagę w realizacji zasady preferencyjnej opcji na rzecz ubogich, za umiejętność służby dobru wspólnemu, solidarne współdziałanie z innymi i radykalizm ewangeliczny. Kandydatów do nagrody do 15 września w biurze AK w Kurii Diecezjalnej mogą zgłaszać: Parafialne Oddziały AK, ruchy i stowarzyszenia katolickie, media katolickie, zgromadzenia zakonne i wspólnoty religijne. Szczegółowe informacje: [www.akcja.diecezja.bielsko.pl](http://www.akcja.diecezja.bielsko.pl).



## Sonda

## WYSTARCZY CHCIEĆ

JOANNA KASTELIK  
OPIEKUNKA KOŁA CARITAS  
W LO ZGROMADZENIA  
CÓREK BOŻEJ MIŁOŚCI  
W BIELSKU-BIAŁEJ



– Żeby włączyć się w prace szkolnego koła Caritas, nie trzeba szczególnych zdolności. Wystarczy chęć, bo tak naprawdę nikt nie ma tak mało, żeby nie mógł się podzielić tym, co ma. Dziewczeta odpowiedzialne za działalność charytatywną w naszej szkole, to bardzo dobre uczennice, niesztampowo rozwiązujące wszelkie zadania. Wspaniale się uczą, potrafią też poświęcać czas dla innych.

KAROLINA KRYWULT  
Z LICEUM ZCBM



– Człowiek zdaje egzamin z dobroci, którą ma w sobie. A w każdym z nas jest dobro, które trzeba wydobyć. Akcje pomocy innym pozwalają się uwolnić ze skorupy uprzedzeń. Nieraz trzęsą mi się nogi ze strachu, czy sobie poradzę, ale kiedy widzę zainteresowanie i radość drugiej strony, wiem, że warto się przełamywać.

MAGDALENA MIKOŁAJEK  
Z GIMNAZJUM ZCBM



– Radość i satysfakcja – to dają nam spotkania z potrzebującymi. Kiedyś będziemy sądzeni z naszego człowieczeństwa, z miłości. Trzeba szukać okazji, by móc się nią dzielić, trzeba szukać środowisk, gdzie możemy dzięki niej wzrastać.

Nie chcą, by za tę działalność podwyższać im oceny z zachowania.

„Miłości tak się nie przelicza...” – tłumaczą.

„Mają serca pojemne jak tramwaj...”

– mówi o nich  
Joanna Kastelik,  
opiekunka koła Caritas

w bielskim LO  
Zgromadzenia Córek  
Bożej Miłości.

tekst

**URSZULA ROGÓLSKA**

**T**rzeba umyć okna, zmienić firanki, wytrześć dywany. Dorota Papież i Dominika Twardosz z Gimnazjum nr 6 w Bielsku-Białej przed świętami miały pracowite popołudnie w mieszkaniach trzech starszych mieszkanków Hałcnowa, którym pomagają w pracach domowych.

Pracowite popołudnia w piątki mają też ich koleżanki: Patrycja Kosobudzka, Dominika Olejak, Paulina Kubica i Elwira Kucak, które pomagają w przedszkolu prowadzonym przez siostry serafitki w Hałcnowie.

Agatę Kliś, Alę Tomaszek oraz Olę i Alinę Konior można spotkać zawsze, kiedy w hałcnowskim sanktuarium mają miejsce



PAWEŁ DERKACZ

# Serca jak

**Warto się przełamywać – mówią uczennice szkół Zgromadzenia Córek Bożej Miłości, które współorganizują zabawy dla niepełnosprawnych**

## Sily zjednoczone

– Zaczęło się od współpracy z hałcnowskim zespołem charytatywnym – mówi Małgorzata Wawrzuta, jedna z opiekunek uczniów podejmujących dzieła charytatywne w Gimnazjum nr

6. – Zespół od dawna pomagał naszym uczniom, będącym w różnych potrzebach materialnych. Przyszedł czas, by oni sami mogli się za tę pomoc odwdziżyć.

W gimnazjum charytatywnie działają trzy grupy młodzieży. Opiekunem tej odwiedzającej starszych jest ks. Marcin Mrawczyński. Ta pomagająca w przedszkolu, to szkolne koło PCK, którym opiekuje się Elżbieta Wójcik. Natomiast opiekunem grupy współpracującej z hałcnowskim zespołem charytatywnym jest Małgorzata Wawrzuta.

licealistów i gimnazjalistów

# tramwaj

Kilka razy w roku – zwłaszcza przed świętami – siły trzech grup łączą się, a do pomocy wciągają wszystkich uczniów i nauczycieli. Wtedy przygotowują kartki świąteczne, stroiki i paczki dla potrzebujących. Od kilku lat dzięki współpracy z Akcją Katolicką i Stowarzyszeniem Wspólnota Polska pomagają także najmłodszym mieszkańcom Ukrainy.

– Środowisko halcnowskie jest bardzo zwarte – dodaje Małgorzata Wawrzuta. – Współpracuje tu wiele wspólnot i instytucji. Staramy się w to środowisko włączać naszą młodzież i uczyć ich pracy społecznej.

## Jak chleb

„Człowiek powinien być dobry jak chleb” – pięć lat temu przypominała swoim uczniom te słowa Joanna Kastelik, polonistka Gimnazjum Zgromadzenia Córki Bożej Miłości w Bielsku-Białej. Powstało wtedy około 40 paczek dla osób korzystających ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej.

Kiedy szkolne koło Caritas zaczęło powstawać, Joanna Kastelik zapytała pierwszoklasistów, kto decyduje się stanąć na czele grupy. Karolina Krywult odważnie podniosła rękę.

Paczki, kartki świąteczne, stroiki – Karolina była w stanie zachęcić do pracy każdego. W każdym znajdowała talent, którym mógł się przysłużyć. „Serce jak tramwaj – wszystkich zmieści” – uśmiecha się Joanna Kastelik. Kiedy Karolina została uczennicą liceum prowadzonego przez siostry, wydawało się, że trudno będzie znaleźć jej następcę w gimnazjum. Ale kiedy znów padło pytanie o to, kto weźmie odpowiedzialność, w górę powędrowała ręka Madzi Mikołajek.

## Szukać blisko

Wkrótce dziewczęta stwierdziły, że czas rozjeździć się uważ-

nie – na pewno można zrobić coś jeszcze.

– Nie trzeba szukać daleko. Tak wiele jest do zrobienia blisko – uśmiecha się Karolina.

Tak rodziły się pomysły Mikołaja, a potem zabaw karnawałowych dla niepełnosprawnych umysłowo dziewcząt i kobiet, mieszkających w domu prowadzonym w sąsiedztwie szkoły przez Córki Bożej Miłości, a także bale dla mieszkańców Domu Opieki Społecznej dla Osób Starszych przy Żywieckiej.

– Przygotowaliśmy paczuski z niespodziankami, ale okazało się, że tak naprawdę ważniejsze było serce. Bo kiedy ono wchodzi do akcji, rzeczy materialne tracą na wartości – mówi Karolina.

Do domu niepełnosprawnych kobiet, dziewczęta zabrały gitary. Potem powstał już szkolny zespół muzyczny Gaudium Dei, który gwarantuje świetną muzykę do tańca.

– Kiedy pierwszy raz szliśmy do „Dziewczyn” – tak o nich mówimy – wiele osób się obawiało, zastanawialiśmy się, jak się zachować, jak z nimi

**Tych gimnazjalistek z Halcnowa nie trzeba zachęcać do pomagania potrzebującym**

rozmawiać – wspomina Madzia. – A potem... To było wspaniale: patrzeć, jak się lody przełamują. One nie powiedzą nam: dziękuję, ale gdy ścisną za rękę, obejmą za szyję, to my to czujemy.

Inicjatorkami szkolnych dzieł charytatywnych są Karolina i Madzia, ale wszyscy odważnie włączają się do pomocy.

– Zastanawiałam się, jak to będzie, kiedy do pomocy zgłosili się chłopcy-sportowcy – uśmiecha się s. Ines Domszy, dyrektor liceum. – A tymczasem okazało się, że potrafili cudownie się bawić i tańczyć, zarówno z upośledzonymi dziewczynami, jak i starszymi paniami! Bardzo mnie cieszy, że nasi uczniowie są tak wrażliwi na innych. To nie zasługa szkoły, to zasługa domów. Po jednej z zabaw poprosiłam, żeby na listę wpisali się ci, którzy włączyli się w jej przygotowanie. Pomyślałam, że będzie to argumentem do – na przykład – podwyższenia im o ceny z zachowania. A oni zdecydowanie odparli: w żadnym wypadku! Przecież nie robiliśmy tego dla lepszych ocen!



URSZULA ROGÓLSKA

## Sonda

### WYSTARCZY CHCIEĆ

MAŁGORZATA WAWRZUTA  
I ELŻBIETA WÓJCIK OPIEKUNKI  
GRUP CHARYTATYWNYCH  
W GIMNAZJUM NR 6  
W BIELSKU-BIAŁEJ

– Poszczególne akcje charytatywne mają już stałe miejsce w kalendarzu naszych działań – młodzież przez to uczy się systematyczności i odpowiedzialności za coś, co się kiedyś rozpoczęło. Kiedy jedni opuszczają szkołę, na ich miejsce znajdują się następni. Uczą się wrażliwości, życia i szacunku do starszych ludzi, a przy tym – miłości do swojej małej ojczyzny.



DOROTA PAPIEŻ  
Z GIMNAZJUM NR 6  
– Kiedy ks.

Marcin Mrawczyński powiedział nam o tym, że w naszej parafii są starsze osoby, którym my możemy pomóc, zgodziliśmy się od razu. Panie przyjmują nas bardzo serdecznie. Zawsze czeka na nas kawa czy herbata, ciastka. Bardzo dużo rozmawiamy i te rozmowy nigdy nie są nużące – wiele się dowiadujemy o historii, o życiu.



DOMINIKA TWARDOSZ  
Z GIMNAZJUM NR 6

– Ogromna satysfakcja – to najlepsza zapłata za to, co robimy. Ze starszymi paniami, którym pomagamy w porządkach i zakupach, rozmawiamy o wszystkim – o życiu, o świecie. Choć dzieli nas różnica wieku, czuję się, jakbym rozmawiała ze swoim doświadczonego rówieśnikiem, jakbym była na jakiejś bardzo ciekawej lekcji.





Czuwanie licealistów  
na Jasnej Górze

## Świadectwo przed maturą

Ponad dwa tysiące maturzystów z naszej diecezji przyjechało na Jasną Górę, by wspólnie modlić się za wstawiennictwem Matki Bożej o potrzebne im łaski.

Maturzyści wraz ze swymi katechetami i nauczycielami przyjechali z całej diecezji – najliczniej z Bielska-Białej, Oświęcimia i całego Śląska Cieszyńskiego. Modlitwę rozpoczęli Apelem Jasnogórskim. Po nim licealiści z LO im. S. Żeromskiego w Bielsku-Białej z katechetą ks. Krzysztofem Bojanem poprowadzili Drogę Krzyżową. Następnie maturzyści z bielskiego Zespołu Szkół Gastronomiczno-Handlowych wraz z katechetami ks. Jerzym Gibasem i ks. Wiesławem Firlejem zaprosili do rozważania bolesnych tajemnic Różańca. O północy 30 kapłanów, pod przewodnictwem ks. kan. Józefa Oleszki, diecezjalnego duszpasterza młodzieży, celebrowało Mszę św. Po Eucharystii kolejną część rozważań Różańca – tajemnice światła – przygotowali maturzyści z wiślańskiego Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich.

W programie nie zabrakło drogowskazów Jana Pawła II dla młodzieży, które przypomniały uczestnicy Światowych Dni Młodzieży w Kolonii.

– My, wychowawcy i katecheci, byliśmy pod wielkim wrażeniem ich modlitewnego skupienia – mówi ks. Józef Oleszko. – Czuli atmosferę i specyfikę tego miejsca. I wtedy, kiedy w ciszy na kolanach przechodzili wokół ołtarza Matki Bożej, jak i wtedy, kiedy śpiewem wyrażali to, co czują. Bardzo wielu skorzystało z sakramentu pokuty – księża spowiadali niemal bez przerwy. Tegoroczni maturzyści dali wspaniałe świadectwo swojej wiary i zawierzenia Opatrzności.

IM

Sześćdziesiąt szkół z powiatu bielskiego i miejscowości sąsiednich włączyło się w tegoroczną kampanię „Pola Nadziei”, przygotowaną z myślą o szerzeniu idei ruchu hospicyjnego. Symbole akcji – żonkile – już pokazują swoje kwiaty, a młodzież – swoje pomysły na pomaganie hospicjom.

Do akcji, której finał odbędzie się w czerwcu – po raz drugi zachęciło szkoły Salwatoriańskie Stowarzyszenie Hospicyjne, działające przy parafii NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej. Jednym z jego głównych celów jest także pozyskiwanie środków na budowę stacjonarnego hospicjum.

Stowarzyszenie na różne sposoby stara się propagować idee hospicyjne. Jednym z pomysłów jest udział w międzynarodowej kampanii „Pola Nadziei”. To właśnie uwrażliwienie dzieci i młodzieży na potrzeby chorych oraz pozyskiwanie funduszy na prowadzoną opiekę dla terminalnie chorych, znalazły się na liście jej celów.

### Matematyka też

Wśród szkół, które po raz drugi włączyły się w akcję, są uczniowie gimnazjów nr 1 i nr 16 w Bielsku-Białej.

– To już nie jest jednorazowa akcja. Nasza szkoła żyje „Polami” przez cały rok – mówi Ewa Jędrzejko, katechka z „szesnastki”. –

po raz

**Uczniowie  
Gimnazjum nr 16  
przygotowali  
loterię fantową  
na rzecz  
kampanii „Pola  
Nadziei” w Dniu  
Otwartym Szkoły**



URSZULA ROGÓLSKA

Kampania na rzecz ruchu hospicyjnego

## Pola pomocy



WIOLETTA LAKOMIEC

Idee ruchu hospicyjnego udaje się propagować na lekcjach niemal każdego przedmiotu. Nasze gimnazjum nosi imię wybitnego matematyka Stefana Banacha i, jak się okazuje, nawet tę lekcję można wykorzystać na rzecz kampanii.

W „szesnastce” uczniowie zorganizowali wiele konkursów o kampanii i o działaniach na rzecz osób onkologicznie chorych. To, jak ważny jest dla nich udział w „Polach”, pokazali gościom, którzy odwiedzili ich szkołę w czasie Dnia Otwartego. Przygotowali imponującą galerię swoich prac, tablice informujące o hospicjach w Polsce, o akcjach podejmowanych z myślą o chorych i... stoisko loterii fantowej, z której dochód przekażą na budowę bielskiego hospicjum. Fantami były ich misternie wykonane prace artystyczne, a wśród nich – papierowe żonkile, które powsta-

**Gimnazjaliści  
z Leszczyn  
w ramach  
„Pól Nadziei”  
chcą pomóc  
swojemu ciężko  
choremu koledze**

ły dzięki matematycznej wiedzy o bryłach.

### Żonkil dla kolegi

Wśród uczniów Gimnazjum nr 1 w ubiegłym roku do akcji włączyli się głównie przedstawiciele poszczególnych klas. Ta mała grupa chciała, by w tym roku udało się zrobić coś więcej... Wkrótce okazało się, że tegoroczna edycja kampanii dla uczniów Gimnazjum nr 1 nabierze szczególnego wymiaru... Choroba nowotworowa i opieka nad ciężko chorymi stała się im szczególnie bliskim problemem, kiedy tę chorobę stwierdzono u jednego z ich kolegów. Choć większość czasu spędza on poza szkołą – na leczeniu, w szpitalach, na rehabilitacji – zadecydowali, że chcą przy nim być i mu pomóc.

W Niedzielę Palmową przy kościele pw. Chrystusa Króla na Leszczynach przygotowali kiermasz tradycyjnych żywieckich palm, sprzedawali ozdoby świąteczne, haftowane obrazki z żonkilami. Leszczyńscy parafianie – jak zawsze – rozumieli ich zaangażowanie. Dzięki nim uda się wspomóc finansowo gimnazjalistę i jego rodzinę. Część zebranych środków przekażą na budowę bielskiego hospicjum. Wierzą, że do udziału w kolejnej kampanii „Pól Nadziei” już nie trzeba będzie nikogo szczególnie zachęcać...

URSZULA ROGÓLSKA

15. rok katolickiego ośrodka wychowania młodzieży

# Krzyż nadziei

Wspólna modlitwa wychowanków, pracowników i dobrodziejów zainaugurowała 15. rok działalności najstarszego w Polsce katolickiego ośrodka wychowania młodzieży „Nadzieja” w Bielsku-Białej.

Rocznicową Mszę św. odprawił twórca „Nadziei” ks. kan. Józef Walusiak, a słowo Boże wygłosił o. Piotr Stanisławczyk, który w podkieleckich Chęcinach, w pomieszczeniach klasztoru franciszkańskiego, prowadzi podobną placówkę.

Bielski ośrodek – jako pierwsza tego rodzaju placówka katolicka – otrzymał zgodę na funkcjonowanie 1 marca 1992 r. 19 marca przybyła pierwsza wychowanka – Małgosia.

– To dlatego to dzieło zawierzaliśmy opiece św. Józefa



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

fa – wyjaśnia ks. Walusiak.

Małgosia otwiera listę ponad 650 wychowanków, także z Ukrainy, Niemiec, Austrii i Szwajcarii, którzy w ciągu czternastu lat przewinęli się przez „Nadzieję”. Li-

**Ks. Józef Walusiak z obecnymi wychowankami „Nadziei”**

sta ta, na bieżąco uzupełniana, znajduje się w kaplicy ośrodka. To miejsce stanowi serce placówki. Jednak nie liczba wychowanków liczy się tutaj najbardziej, ale fakt, iż pobyt w ośrodku pozwala odkryć Bo-

ga i Jego miłość w życiu młodych ludzi.

– Była z nami dziewczyna, która nie chodziła wcześniej do kościoła, a sprawy religii były jej obce – wspomina ks. Józef Walusiak. – Dopiero po kilku dniach pobytu przemogła się i weszła do kaplicy. Potem mówiła, że przykucnęła z tyłu przy wejściu i zaczęła się wpatrywać w Pana Jezusa ukrzyżowanego. „Widzisz, urządzili Cię tak samo jak mnie” – westchnęła po chwili. To była jej pierwsza w życiu modlitwa, początek przemiany.

Dopełnieniem rocznicowych obchodów było przedstawienie o św. Józefie, przygotowane przez wychowanków „Nadziei” oraz agapa, podczas której gościom oraz wychowawcom i wolontariuszom wręczono specjalne wydanie gazetki ośrodka, redagowanej przez jego podopiecznych.

**KS. JACEK M. PĘDZIWIATR**

60 lat PKS

## Kierowcy dziękują

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Bielsku-Białej świętuje 60 lat istnienia. Z tej okazji w niedzielę 30 kwietnia br. o godzinie 12.00 w bielskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa zostanie odprawiona Msza święta w intencji obecnych i byłych pracowników PKS-u oraz ich rodzin.

– Chcemy podziękować Panu Bogu za wszystkie lata przepracowane w naszej firmie – mówi Zygmunt Nowak, emerytowany kierownik PKS-u, współorganizator uroczystości. – Tym serdecznie zapraszamy całe rodziny byłych i obecnych pracowników. Zapraszamy także na Mszę św. w intencji naszych zmarłych kolegów i członków ich rodzin. Zostanie ona odprawiona 21 maja o 12.00. ■

W 66. rocznicę zbrodni

## Rodzina Katyńska pamięta

W 66. rocznicę zbrodni na jeńcach obozów Kozielewska, Starobielska i Ostaszewska – polskich oficerach i policjantach – Stowarzyszenie Rodzina Katyńska serdecznie zaprasza na uroczystą Mszę świętą, która zostanie odprawiona w niedzielę 30 kwietnia br. o godz. 13.00 w kościele pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej.

Po Mszy św. – wojskowa warta honorowa oraz złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą nazwiska zamordowanych.

W imieniu organizatorów – zachęcamy do udziału!

IM

### NA ANIELSKIEJ FALI

Beskidzkie Radio Katolickie Anioł Beskidów nadaje swój program na częstotliwości 90,2 FM oraz 92,7 FM. Gość Niedzielnym w „Aniele Beskidów” – w każdą sobotę o 9.00 i 19.00.



Koncert pasyjny „Dzień dobry”. 7 kwietnia radio AB transmitowało na żywo koncert zespołu „Dzień Dobry”. Złożyły się nań tradycyjne pieśni pasyjne – w nowej, niezwykle przejmującej aranżacji, połączone z czytaniem biblijnymi, opisującymi kolejne etapy męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Koncert zbiegł się z promocją płyty „Pieśni Pasyjne” – pierwszej w historii zespołu, którego animatorem jest redaktor radia AB ks. Stanisław Joneczko.

**Króluj nam Chryste!** Intronizacja Chrystusa Króla w Rodzinie Słuchaczy radia AB pozostawia niezatarte znamiona. Jednym z nich jest pielęgnowany odtąd zwyczaj rozpoczynania wszystkich audycji modlitewnych i pozdrawiania słuchaczy przez księży prowadzących program zawołaniem „Króluj nam Chryste”. To pozdrowienie jest także znakiem rozpoznawczym rozgłośni.

**Przy grobie Jana Pawła II.** Killkudziesięciu słuchaczy radia AB pod duchową opieką ks. Tomasza Błachuta pielgrzymowało do Rzymu, by nawiedzić grób Jana Pawła II i uczestniczyć w uroczystościach 1. rocznicy jego odejścia do Domu Ojca. Pielgrzymi przekazywali na bieżąco relacje z udziału w spotkaniach modlitewnych z Ojcem Świętym.

Radio „Anioł Beskidów”, ul. św. Jana Chrzciciela 14, 43-346 Bielsko-Biała  
tel. 033 821 2000, fax 033 810 41 89, [www.radio.diecezja.bielsko.pl](http://www.radio.diecezja.bielsko.pl)  
nr konta bankowego: 35 1020 1390 0000 6002 0168 0446



## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Dom Spokojnej Starości im. św. Brata Alberta i bł. Siostry Bernardyny w Żabnicy

## Miłosierna posługa

– Mamy tu jak u Pana Boga za piecem – mówią zgodnie mieszkanki żabnickiego domu, prowadzonego przez siostry albertynki. Kobiety te równie dobrze mogłyby powiedzieć, że mają Pana Boga za sąsiada – między ich pokojami jest domowa kaplica, w której mieszka Chrystus.

Siostry albertynki w swą posługę wpisały słowa św. Brata Alberta, by być dobrym jak chleb, a także wezwanie bł. s. Bernardyny: „Czyńcie dobrze wszystkim”. Wskazuje na to nawet pełna nazwa tego zakonu – Zgromadzenie Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim. W Żabnicy, niewielkiej wiosce na Żywiecku, oczywiście, tę posługę siostry sprawują od przeszło czterdziestu lat.

### Od zakrystii do domu opieki

Wszystko zaczęło się w lipcu 1963 roku, kiedy to albertynki przybyły do Żabnicy, zaproszone przez ks. kan. Karola Śmiecha, ówczesnego proboszcza miejscowej parafii Matki Bożej Częstochowskiej. Siostry, zgodnie ze swym charyzmatem służby Chrystusowi w bliźnich, zwłaszcza najbiedniejszych i najbardziej opuszczonych, przez świadczenie im wielorakiej posługi miłosierdzia nie tylko pomagały przy kościele i pracowały jako katechetki, ale także opiekowały się starszymi i chorymi w ich domach.

W połowie lat 90. obecny proboszcz żabnickiej parafii, ks. kan. Mieczysław Da-



ARTUR KASPRZYKOWSKI

nielczyk, podjął z parafianami i siostrami dzieło budowy domu opieki nad ludźmi starszymi, chorymi i samotnymi. „Chodziłem po domach w trakcie kolejdy, odwiedzałem też chorych, niosąc im Pana Jezusa. Widziałem starsze osoby bez opieki, mieszkające w fatalnych warunkach” – wspomina ksiądz proboszcz. Budowę domu opieki dla takich osób parafia zawierzyła Matce Bożej jako wotum wdzięczności za Jej nawiedzenie Żabnicy podczas peregrynacji w sierpniu 1998 r.

### „To jest nasz dom”

Dwa miesiące później w albertyńskim domu zamieszkały pierwsze panie. Była wśród nich Krysia, która mieszkała z albertynkami już wcześniej – siostry obiecały jej umierającej matce opiekować się nią. Na otwarcie placówki czekała też Aniela Tyrlikówna, która po zawaleniu się domu mieszkała w parafialnych salkach, czekając

**Żabnickie albertynki i ich podopieczne tworzą jedną, rodzinną wspólnotę**

cierpliwie na zakończenie prac budowlanych.

Dziś w żabnickim domu mieszka 15 kobiet, najczęściej schorowanych, czasem nawet nieopuszczających swych łóżek. Opiekę nad nimi sprawuje obecnie 6 sióstr: Lilioza, Ottona, Damiana, Kinga, Danuta i Andrzejka. Każda ma przypisane konkretne obowiązki w zakrystii, kuchni czy jako pielęgniarki, ale tak naprawdę robią wszystko, pomagając nie tylko swym podopiecznym, ale i sobie nawzajem. Gdy ostatnia schodzi z nocnego dyżuru, pierwsza wstaje do pracy. Dzieje się to o 3.30! Niespełna dwie godziny później wszystkie są już na nogach i spotykają się na jutrzni w kaplicy. „Jest nas tu niewiele, więc mamy mnóstwo pracy. Każda z nas wiedziała, do jakiego zakonu wstępuje, ale bez modlitwy i Bożej pomocy nie podołałybyśmy tym obowiązkom” – mówi s. Andrzejka, przełożona domu.

**ARTUR KASPRZYKOWSKI**

### W MOJEJ OCENIE

KS. ARKADIUSZ TALIK,  
WIKARY PARAFII W ŻABNICY  
I KAPELAN DOMU OPIEKI

– Nikt w Żabnicy nie potrafi sobie wyobrazić tej parafii bez obecności albertynek. Jestem pełen podziwu i uznania dla ich ofiarnej, choć cichej i często ukrytej pracy. Dwoją się i troją, by zapewnić swym podopiecznym jak najwspanialsze warunki, by czuły się jak u siebie w domu. Czynią to wszystko bezinteresownie, choć nie zawsze jest to praca wdzięczna. Trafiają tu panie, których nawet nie chciało przyjąć do szpitala czy świeckiego domu opieki. Tu znajdują nie tylko w pełni fachową opiekę, ale i miłość. Trudno sobie wyobrazić, co by się stało z tymi osobami, gdyby zabrakło sióstr i tego domu miłosierdzia. A nie są to obawy bezpodstawne. Siostry robią wszystko, by dostosować swą placówkę do wymogów, jakie nakładają przepisy Unii Europejskiej. To wszystko przerasta możliwości finansowe sióstr i parafii, ale wciąg wierzymy, że może znaleźć się jakiś szczodry sponsor, który pomoże przetrwać temu domowi.

